

Merytoryczna ocena faktów

30 stycznia 2025

Starając się o obiektywizm, Amerykanie zaczynają dostrzegać, że nowemu prezydentowi nie przyświeca troska o zakończenie konfliktów, czym zbliża się do kontynuacji polityki poprzednika. Najnowsza decyzja podpisania przez niego zgody na przesłanie Izraelowi kolejnych bomb o wadze 2000 funtów każda, nie świadczą o dążeniu do pokoju. Tak potężna broń wykorzystana w gęsto zaludnionym terenie potwierdza intencje unicestwienia dużej liczby ludzi.



Zdaniem pułkownika Douglasa MacGregora (byłego doradcy wojskowego Donalda Trumpa): „Prezydent jest rozdarty, bo z jednej strony chciałby realizować swoje pomysły, ale z drugiej ma interesy polityczne wymagające czegoś innego. Nikt nigdy nie był w stanie pracować z Netanjahu dłużej niż kilka minut, bo jest nieprzyjemnym człowiekiem. Aktualnie sytuacja wygląda tak, że wielu jego bardzo zamożnych agentów obecnych w USA będzie oczekiwało rewanżu za poparcie polityczne Trumpa. Trudno przesądzić, że skonfrontowany z faktyczną sytuacją postąpi, jak nakazuje rozsądek. Dochodzą tu poważne kwestie z Turcją, Jordanią, Egiptem i szerzej rozumianym światem arabskim. Uważam, że jesteśmy wciąż dalecy od uniknięcia wojny w regionie, a wręcz zmierzamy ku niej. Nie mówmy zatem czy, ale kiedy ona nastąpi”.

Prezydent Egiptu wie, że decyzją przyjęcia Palestyńczyków wypędzonych z Gazy straciłby stanowisko w mgnieniu oka. Armia egipska prowadzi aktualnie ćwiczenia świadczące o gotowości podjęcia wojny z Izraelem. Znane są im plany Izraela sięgającego granicami po rzekę Nil. Reszta świata arabskiego o tym wie i podziela niezgodę. Napięcie państw półwyspu ma stan krytyczny.

Utratą stanowiska ryzykowałby również król Jordanii Abdullah, godząc się na rozwiązanie sprzeczne z interesem Palestyńczyków, bo pośrednio podważałoby ono jego własny interes.

Premier Netanjahu przyjeżdża do Stanów Zjednoczonych. Jak zachowa się prezydent USA, wiedząc o wyroku Międzynarodowego Trybunału Karnego? MacGregor prognozuje: „Jeśli prezydent postąpi zgodnie z zaleceniami Netanjahu wydanymi jego bogatym rezydentom w USA, pozbawi się automatycznie prawa do reprezentowania interesów amerykańskich obywateli i ich państwa. Wprawdzie zaprasza go, ale najchętniej chciałby uniknąć problemu, jaki się z tym wiąże. Wydaje się być człowiekiem w pułapce. Niezdolność sprzeciwienia się samemu Netanjahu i jego lobby nie zapowiada żadnej zmiany. [...] W otoczeniu prezydenta Trumpa powinien znaleźć się ktoś odważny, kto wreszcie powiedziałby mu, że pierwszym jest obowiązek wobec własnego państwa, więc powinien robić to wszystko, co leży w jego interesie. Niezależnie od tego, pora zapytać prezydenta o strategię, którą powinien mieć. Tymczasem najwyraźniej jest jej brak”.

Przy okazji omówienia szeregu niekonsekwentnych poczynań nowej administracji, pułkownik MacGregor zaznaczył, że uzyskał wiele dokumentów dotyczących statusu Kanału Panamskiego. Wynika z nich, że Chińczycy w oparciu o podpisaną umowę, realizują prace budowlane związane z infrastrukturą portową. Chińczycy wykonują prace, ponieważ firmy amerykańskie nie przejawiały żadnego zainteresowania. Rząd Panamy przystał więc na chińskie warunki, ale w najmniejszym stopniu nie oznacza to okupacji chińskiej na terenie prowadzonych prac.

Poza tym kanał jest bardzo wąski, jak na potrzeby dużych jednostek. Całe zamieszanie z Kanałem Panamskim jest mocno niezdrowe. Kto nie chce, by Chińczycy tam byli, niech przelicytuje ich, porozmawia z kontrahentami, zaproponuje warunki i sprawa byłaby załatwiona.

W kwestii, odbieranej jako kroczący ekspansjonizm Ameryki, McGregor zawstydzona faktami: „Co do Grenlandii, to od zakończenia II wojny światowej skutecznie kontrolujemy wszystko, co tylko dzieje się w Norwegii, na Islandii, północnej Brytanii, Grenlandii i Kanadzie. Nic stamtąd się nie wydostanie ani tam nie zaistnieje, jeśli tego nie chcemy. Nie ma więc powodu, żeby wojsko amerykańskie przejmowało i kontrolowało cokolwiek, bo to już jest faktem. Z dziwnych powodów media nie przekazują takich informacji, a są one kluczowe i zgodne z faktami”.

Autorstwo wypowiedzi: Douglas McGregor

Opracowanie i tłumaczenie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net